

Protokół

7. posiedzenia, 6. sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 26. czerwca 1901.

Początek o godzinie 10. minut 35 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JE. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Modest Kraratnicki, Stanisław Niezabitowski, Andrzej Potocki, Mieczysław Urbański.

Obecnych posłów 135.

Ze strony Rządu: e. k. Radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oświadcza, iż protokół piątego posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół szóstego posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzenia.

Izba udziela bez rozprawy urlopu p. Brykczyńskiemu do końca sesyi sejmowej.

Marszałek wzywa sekretarza do odczytania wniesionych po dzień 26. czerwca 1901, petycyj.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj, wniesionych po dzień 26. czerwca 1901 roku, które przydzielono następującym Komisyom, a mianowicie:

Komisji budżetowej Ls. 859, 883, 888, 889, 893, 896, 898, 900, 901, 902, 903, 907, 908, 912, 935, 936, 938, 940 do 946, 952 do 956, 958, 960, 964, 966, 967, 969, 976, 979, 981, 997, 1002, 1004, 1006, 1008, 1010, 1013, 1016, 1017, 1019, 1022, 1023, 1026, 1028 do 1033, 1040, 1043, 1044, 1046 do 1048, 1052, 1053, 1054, 1057, 1065, 1071, 1076, 1078, 1079, 1088, 1092, 1093, 1096, 1098, 1100 1101, 1102, 1104.

Komisji sanitarnej Ls. 882, 978, 1014, 1015.

Komisji gospodarstwa krajowego Ls. 887, 894.

Komisji szkolnej Ls. 890, 892, 895, 899, 911, 937, 947, 948, 950, 951, 957, 959, 961, 962, 963, 965, 968, 971, 974, 975, 980, 983, 985, 986, 995, 996, 1018, 1020, 1024, 1025, 1027, 1037, 1038, 1039, 1045, 1049, 1050, 1051, 1055, 1058, 1062, 1064, 1077, 1089, 1090, 1097.

Komisji administracyjnej Ls. 897, 905, 909, 913, 998, 999, 1007, 1035, 1074, 1087.

Komisji przemysłowej Ls. 884, 885, 886, 916, 949, 1000, 1001, 1063, 1067, 1091, 1106.

Komisji drogowej Ls. 906, 910, 934, 972, 977, 1003, 1009, 1011, 1012, 1021, 1034, 1041, 1056, 1094, 1095.

Komisji gminnej Ls. 914, 915, 917 do 932, 1080 do 1084.

Komisji prawniczej Ls. 904, 933, 973, 1059, 1060, 1061, 1066.

Komisji petycyjnej Ls. 939, 987.

Wydziałowi krajowemu Ls. 982, 1005, 1036.

Komisji dla włości rentowych Ls. 988 do 994, 1069, 1070.

Komisji kolejowej Ls. 1042, 1068, 1086, 1103, 1105.

Komisji podatkowej Ls. 1073, 1075.

Po odczytaniu petycji Ls. 882, Gminy Milówka i okolicznych o ustanowienie lekarza okręgowego w Milówce przemawia p. Stojalowski popierając tę petycję.

Po odczytaniu petycji Ls. 883, Lisa Błażeja o subwencję na zarybnienie 2. stawów przez powódź uszkodzonych przemawia p. Stojalowski popierając tę petycję.

Po odczytaniu petycji Ls. 887, Towarzystwa politechnicznego w sprawie zaradzenia brakowi fachowych inżynierów melioracyjnych przemawia p. Niementowski popierając tę petycję.

Po odczytaniu petycji Ls. 888, Gminy m. Limanowej o uwolnienie od płacenia dobrowolnie deklarowanej na płace nauczycieli rocznie kwoty 200 K., przemawia p. Wodzicki popierając tę petycję.

Po odczytaniu petycji Ls. 890, Gminy Koszlaki o budowę szkoły, przemawia p. Ostapczuk popierając tę petycję.

Po odczytaniu petycji Ls. 985, Gminy Czulówek o zasiłek na budowę szkoły przemawia p. Wójcik popierając tę petycję.

Po odczytaniu petycji Ls. 986, Gminy Rajska o uwolnienie od płacenia datku dobrowolnego na rzecz szkoły okręgowej, przemawia p. Wójcik popierając tę petycję.

Po odczytaniu Ls. 1089, Gminy m. Śniatyna o założenie gimnazjum, przemawia p. Krzysztofowicz popierając tę petycję.

Marszałek wzywa posłów, by w myśl regulaminu przy popieraniu petycji nie wchodzili w meritum sprawy, lecz ograniczyli się na krótkim poparciu odnośnej petycji.

Po odczytaniu petycji Ls. 1091, Chrześcijańskiego Towarzystwa tkaczów w Andrychowcie o subwencję względnie bezprocentową pożyczkę, przemawia p. Styła popierając tę petycję.

Po odczytaniu petycji Ls. 1096, Zarządu gł. Towarzystwa Kółek rolniczych o subwencję na urządzenie pól doświadczalnych, przemawia p. Cielecki popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji wniesionych po dzień 26. czerwca 1901 roku, które przydzielono odnośnym Komisjom jak wyżej.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacji.

Sekretarz p. St. Niezabitowski czyta :

INTERPELACYA

posła ks. Stojalowskiego i towarzyszy do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego w sprawie nadużyć żandarmów.

Dnia 30. i 31. stycznia r. 1900 przy rozprawie przeciw Janowi Sanetrze i spół. w c. k. Sądzie obwodowym w Wadowicach, zeznał świadek Piotr Gawin z Zabłocia pod przysięgą co następuje :

„W dniu 15./16. kwietnia 1899 siedział zamknięty w areszcie gminnym w Zabłociu. W nocy przyszedł do niego żandarm Cybulski z Zabłocia i zaświeciwszy mu najpierw pod oczy, uderzył go następnie w twarz tak, że aż szczeka trzasła a świeca zgasła. Na prośby Gawina, aby mu nie odbierać zdrowia, zaprowadził go żandarm Cybulski na policyę w Żywcu. Gdy Gawin nie chciał tam składać żadnych zeznań, żandarm Cybulski zdjął rękawiczki i rzekłszy: „ty psiakrew powiesz tu więcej jeszcze“ — uderzył go kilkakrotnie w twarz“.

Dnia 16. kwietnia 1899 zaaresztował żandarm Cybulski robotnika Majehra Klasaka z Zabłocia. Aby go skłonić do zeznań, wymierzył mu w kancelaryi gmin-

nej tak silny policzek, że mu się krew z ucha puściła, a na ten widok widocznie celem zapobieżenia dalszym złym skutkom wyrzucił go za drzwi.

O tem zdarzeniu komenda żandarmeryi była już powiadomiona, mimo tego jakby na urągowisko z ludzi po barbarzyńsku traktowanych przez żandarma Cybulskiego, trzyma go jeszcze ciągle w Zabłociu.

Dnia 4. maja zdarzyło się w Szczakowej, że Kazimierz Marszałek poszedł z sakiem na ryby do stawu Antoniego Kolki, od którego miał pozwolenie łowić.

Następnego dnia zjawił się u Kazimierza Marszałka żandarm Tracz i wezwał go na posterunek następującymi mniej więcej słowy: „ty chłopie, ty chamie, chodź na posterunek!“. Kiedy przybyli na posterunek, żandarm Tracz pyta: „chwyciłeś ryby? mów prawdę!“ Marszałek odpowiedział „nie“ a na to Tracz uderzył go 2 razy w twarz, przystawił mu gwer do piersi i groził przebicciem, jeżeli się nie przyzna, poczem w bok uderzył tak silnie kolbą, że Marszałek trzy dni był wskutek tego chory. Na posterunku znajdował się wówczas także drugi żandarm, ale wezwany by był świadkiem, jak jego kolega postępuje, odpowiedział: „Ja nie wiem co wy tam macie“.

W Drwieni pod Bochnią zdarzyło się dnia 2. maja br. że 19-letnia żydóweczka, córka tamtejszego szynkarza uciekła przy pomocy 4 wiejskich parobczaków z domu rodzicielskiego aby się schronić do klasztoru i przyjąć chrzest. Owi czterej parobcy nietylko zostali aresztowani, ale ponadto żandarm skuł ich i pędził jak zbrodniarzy w dzień jarmarczny, chociaż z jednej strony najmniejszej nie było obawy, aby mogli stawiać opór, z drugiej strony wykroczenie ich nie dawało powodów do takiej srogości.

„Dnia 15. maja 1901 pomieścił tygodnik nauczycielski „Szkolnictwo“ §. 14. następujące autentyczne zdarzenie powiatu Kamioneckiego: „Kierownik c. k. Starostwa p. Strzelbicki, który z początkiem września 1900 r. w zapale swej gorliwości miał w podejrzeniu nauczyciela p. Macnika, jakoby tenże agitował za kandydatem antyrządowym, zdobył się na czyn nigdzie dotychczas niepraktykowany i wydał pisemne polecenie powiatowej c. k. komendzie żandarmeryi, by tegoż nauczyciela miała na oku, a żandarmi spotkawszy go nie w swojej gminie, gdzie zajmuje posadę aresztowali. — Na swoje nieszczęście został p. Macnik zaproszony do swego kolegi z sąsiedniej gminy na wesele. Nie przeczuwając nic złego, udał się w drogę, lecz o dziwo! W połowie drogi zastępuje mu c. k. żandarm, aresztuje go i odstawia jak pospolitego zbrodniarza do c. k. Starostwa, gdzie p. Starosta raczył go objaśnić o obowiązkach nauczyciela i wypuścić na wolność. Dodać należy że ta cała parada odbywała się w niedzielę przed południem, by ludzie idąc do kościoła i cerkwi, mogli obserwować, jak żandarm prowadzi trzy kroki przed sobą nauczyciela ludowego“.

Opowiedziany wypadek świadczy o niesłychanej tylko bezwzględności Starosty p. Strzelbickiego, tudzież o braku ludzkości u żandarmów, którzy niekiedy zdają się rozkosz znajdować w tem, że poniżają i upokarzają człowieka i mogą go pędzić przed sobą jak bydłę umyślnie wobec wielu ludzi, chociaż inna pora byłaby do takiego transportu stosowniejszą.

Dzięki bezkarności, żandarmi przestali być stróżami porządku publicznego, witanymi chętnie przez ludność, a stali się narzędziami do szerzenia postrachu między najuczciwszymi, z których nikt nie jest pewny, czy żandarm niema przeciw niemu jakiego tajnego polecenia ze Starostwa. Wskutek często powtarzających się nadużyć, jakich się sami starostowie dopuszczają w urzędowaniu, wskutek łamania zasadniczych ustaw, a lekceważenia i nieraz pogardy, jaką objawiają urzędnicy dla prostego ludu, doszło dziś do tego, że żandarmi czując jeżeli nie poparcie, to pobłażliwość, nie kryją się ze swymi instynktami, których objawami i dowodami są przy-

oznaczone przez y z tej fakta.

Wobec tego zapytują podpisani :

1. Czy Jaśnie Wielmożny Pan Komisarz gotów jest przyjąć do swej wiadomości opowiedziane fakta i wpłynąć na to, aby winowajcy żandarmi zostali pociągnięci do najsurowszej odpowiedzialności?

2. Czy Jaśnie Wielmożny Pan Komisarz gotów jest wpłynąć na to, aby żandarmi szanowali godność ludzką i nie pędzili ludzi, jak bydłeta, lecz skoro już zachodzi potrzeba karnego transportu, dokonywali tej czynności z należytą względnością?

3. Czy Jaśnie Wielmożny Pan Komisarz gotów jest wpłynąć na to, aby gwałty żandarmskie ustały, a co ważniejsze, aby nadużycia Starostów ustały, i by w myśl ustaw zasadniczych nikt nie śmiał być aresztowanym, przeciw któremu niema sądowego nakazu aresztowania?

Interpelant:

Ks. Stojałowski m. p.

Kramarczyk, Warzecha, Szwed, Potoczek, Data, Okuniewski, Ostapczuk, Niebyłowiec, Bernadzikowski, Wójcik, Styła, Średniawski, Żardecki, Nowakowski.

INTERPELACYA

do c. k. Rządu.

Święcenie niedziel nie jest praktykowane na pocztach. Ci ludzie cały rok nie wiedzą o święcie. W czasie nabożeństwa w kościołach widać c. k. wozy rządowe nalożone pakunkami i jeżdżące po ulicach, kasa pocztowa zajęta jest najbardziej w niedzielę i święta.

Czyby Rząd nie zechciał ograniczyć czynności urzędów pocztowych w niedzielę i święta wyłącznie do posyłek listowych i telegraficznych?

Interpelant:

Potoczek m. p.

Data, Bojko, Warzecha, Kramarczyk, Żardecki, Styła, Bernadzikowski, Klemensiewicz, Hamorak, K. Dzieduszycki, Wójcik, Milan, Średniawski, Okuniewski, Stojałowski, Ostapczuk, Niebyłowiec, Nowakowski, Oleśnicki.

Sekretarz p. Urbański czyta:

INTERPELACYA

posła ks. Stojałowskiego i towarzyszy do Jaśnie Wielmożnego Pana c. k. komisarza rządowego w sprawie postępowania Zarządu lasów państwowych w Niepołomicach, Zarządu lasów prywatnych w Suchej i innych.

Zarządca lasów kameralnych w Niepołomicach p. Nawratil, prowadzi wszystkie interesa drzewem z żydami. Żydzi wykupują hurtownie drzewo materyałowe i wywożą je za granicę, chłopu zaś dostają się tylko odpadki i gorsze kawałki, których ani do budowy, ani do wyrabiania sprzętów niejednokrotnie użyć nie można. Postępowanie p. Nawratila wyrządza chłopom podwójną krzywdę i moralną i materyalną. Moralną, bo chłop widząc, że zarządy lasowe mają tylko interesa z żydami, to jest tymi ludźmi, którzy słusznie uchodzą za jednego z największych wrogów chłopu, traci zupełnie ufność do władzy i rządowi w niezem nie dowierza, — a co gorzej nawet w istnienie sprawiedliwości wątpi, zwłaszcza że krętaczy żydów Zarząd na każdym kroku popiera, a chłopów, którzyby pierwsi mieli prawo do lasu, na każdym kroku oddala i obkłada karami. Materyalną szkodę przynosi p. Nawratil zarządca lasów Niepołomickich swoim postępowaniem całej okolicy w ten sposób, że ograniczywszy wolność kupowania drzewa przez chłopów, zabił przemysł drzewny, który w tutejszych okolicach z natury rzeczy rozwijać by się powinien i rozwinałby się świetnie, gdyby miał do poparcia ludzi uczciwych i rozumiejących swe obowiązki obywatelskie, a nie takich Nawratilów.

W Niepołomicach jest prócz lasu około 300 mórg gruntu kameralnego, który rok rocznie wypuszczanym bywa w dzierżawę. Na grunt ten czekają liczni biedni ludzie, a jednak p. Nawratil katolikowi żadnemu nie wydzierżawi, lecz tylko samym żydom, a mianowicie Abrahamowi Straucherowi i Mojżeszowi Pinkelsfeldowi. Jakby dla uwidocznienia, że istotnie żydzi cieszą się nadzwyczajnymi względami, wydzierżawia im grunta za bardzo niską cenę, przeciętnie za 5 złr. od morgi, a żydzi wypuszczają dopiero od siebie te grunta katolikowi biorą po 10, 15 i 20 złr. od morgi.

P. Nawratil o tem wszystkim wie, a skoro jednak nie wstydzi się, ani obawia popierać dwóch żydów z pominięciem ludności okolicznej, mającej pierwsze prawo do ziemi i lasu, widocznie nie czyni tego za darmo, lecz jak to wszyscy powszechnie mówią — za dobrą łapówkę.

P. Nawratil gangrenuje swoim postępowaniem tę część ludu, na którą ma wpływ, szkodzi powadze rządu, jest ciężką ludzkim, i rzec można w interesie swoim i żydowskim krzywdzi Rząd i chłopów, jest zatem człowiekiem bez najmniejszego zrozumienia swych obowiązków.

Tenże Łowczy Nawratil pozbawił wszystkie okoliczne gminy możności paszenia bydła w lasach, które od niepamiętnych czasów było ludziom dozwolone, przez co przyczynił się głównie do zubożenia ludności.

Wobec tego zapytują podpisani:

Czy Jaśnie Wielmożny Pan Komisarz gotów jest wpłynąć na to, aby się stosunki w lasach kameralnych okręgu niepołomiczkiego zmieniły o tyle, by lud mógł zakupować drzewo, jakiego potrzebuje, i by mógł dzierżawić grunta kameralne z pierwszej ręki od Zarządu, Zarządca zaś p. Nawratil, by został za swoje stronnictwo, widocznie przekupne postępowanie pociągnięty do odpowiedzialności?

Interpelant:

ks. Stojalowski m. p.

Kramarczyk, Warzecha, Szwed, Potoczek, Data, Okuniewski, Ostapczuk, Niebyłowiec, Bojko, Styła, Bernadzikowski, Średniawski, Milan, Nowakowski, Żardecki.

INTERPELACYA

do c. k. Rządu.

W Lubczy powiatu Pilzneńskiego miała trafikę Małka Spielmen. Jak długo tę trafikę miała żydówka, nie było przeszkody, a jak tylko realność od żydówki nabył katolik Adam Podrażnik i podał o przepisaniu trafiki na swoje imię — już Władza znalazła przeszkodę i odmówiła mu tego prawa ze względu jakoby na bliską trafikę karczmarza.

1. Ponieważ trafika w realności dawnej Małki Spilmen była tu wcześniej aniżeli trafika sąsiednia karczmarza.

2. Ponieważ karczmarz później przeniósł trafikę swą do domu w pobliżu trafiki Małki Spielmen.

3. Ponieważ obie te trafiki istniały obok siebie i płaciły czynsz Rządowi z tymi wiadomościami.

4. Ponieważ przez zniesienie trafiki w domu Małki Spielmen, trafika karczmarza nic prawie nie zyskała, a stracił skarb państwa czynsz z trafiki drugiej i w chwili kiedy ta trafika miała przejść w ręce katolika.

Zechce Wysoki Rząd wglądać w tę sprawę, dlaczego chłop katolik tyle ma trudności w utrzymywaniu trafiki, których poprzednio żyd nie miał?

Oraz i dla ochrony Skarbu i równych praw ludności katolickiej.

Interpelant:

Potoczek m. p.

Bojko, Styła, Data, Wójcik, Warzecha, Kramarczyk, Szwed, Bernadzikowski, K. Dzieduszycki, Średniawski, Żardecki, Hamorak, Bednarski, Milan, Nowakowski, Klemensiewicz, Czecz, Ostapczuk, Niebyłowiec, Okuniewski, Stojalowski.

INTERPELACYA

do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza Rządowego!

Zważywszy, że z powodu zbyt słabych sił, a tem samem z powodu przeciążenia pracą w Urzędach ewidencyjnych c. k. Geometrów nie może być jak się zdaje utrzymywanym należyty poządek i w wielu Urzędach odnośnych są wielkie pod tym względem braki, co daje zawsze powód do wielu niedokładności w pobieraniu podatków oraz do wielu sporów sądowych, a naraża strony, zwłaszcza włościan, nieraz na znaczne straty, pozwalam sobie przeto zapytać czy ten stan rzeczy jest Wysokiemu Rządowi w całej pełni znany i czy oraz co uczynić zamierza, aby temu dotkliwemu złemu zaradzić?

Interpelant:

Cielecki m. p.

Rudrof, J. Szeptycki, Wójcik, Vivien, Sala, Trzecieski, Theodorowicz, Puzyna, Skałkowski, Bojko, Osuchowski, Bernadzikowski, W. Gniewosz, Styła, Schätzel, Urbański, Rozwadowski.

INTERPELACYA

do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego.

Zważywszy, że uchwalone przez Sejm krajowy ustawy, o komasacyi gruntów wspólnych i regulacyi odnoszących się do nich wspólnych praw użytkowania i zarządu“ otrzymały najwyższą sankcyę jeszcze w dniu 9. grudnia 1899 a dotąd nie mogły wejść w życie z powodu braku rozporządzeń wykonawczych.

Zapytują podpisani, jaką jest przyczyna tej długotrwałej zwłoki i kiedy Wysoki Rząd ma zamiar wydać odnośne rozporządzenia i umożliwić temsamem wejście w życie ustaw mających dla rolnictwa krajowego pierwszorządne znaczenie?

Interpelant:

Tadeusz Starzyński m. p.

Stadnicki, St. Niezabitowski, Gorayski, W. Niezabitowski, Z. Skrzyński, Białoskórski, J. Szeptycki, Sozański, Wodzicki, Cielecki, Vivien, Puzyna, W. Kraiński, Hupka, Urbański, Czecz, Stanisław Jędrzejowicz, A. Potocki.

Sekretarz p. A. Potocki czyta:

INTERPELACYA

do Jaśnie Wielmożnego Pana c. k. Komisarza rządowego.

„Na 9. posiedzeniu 5. sesyi VII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 10. kwietnia 1900 wniosłem interpelacyę do Pana c. k. Komisarza rządowego w następnem brzmieniu:

„Rzeka Czeremosz rozgraniczająca dwa kraje koronne Galicyę od Bukowiny, przepływając w dolnym swym biegu przez powiaty Kossowski i Śniatyński, aż do ujścia swego w Prucie, nie jest uregulowana.

Na tej nieuregulowanej części rzeki tysiące kłoców w związanym stanie spławia corocznie towarzystwo akcyjne dla eksploatacyi drzewa, dawniej Götz et. Comp. z własnych lasów w górach, z dóbr kameralnych i fundacyi Skarbkowskiej. To samo czynią inni prywatni przedsiębiorcy.

W skutek licznych serpentyn istniejących w nieuregulowanym biegu rzeki wyrządzają powyż wymienieni przedsiębiorcy spławem drzewa nieobliczone szkody nadbrzeżnym mieszkańcom usuwając i obrywając piaszczyste brzegi i torują prądowi dzikiej górskiej rzeki nieraz drogę do środka wsi i ogrodów nadbrzeżnych.

Skargi wnoszone kilkakrotnie przez mieszkańców nadbrzeżnych i gminy poszkodowane a poparte przez Wydział powiatowy Śniatyński do c. k. Władz poli-

tycznych autonomicznych i do Wysokiego Sejmu, nie odniosły dotąd żadnego skutku i spław drzewa z gór na Czeremoszu praktykuje się nadal ze szkodą i krzywdą ludności, a bez pociągania do odpowiedzialności przedsiębiorstw za szkody wyrządzone. Podpisani zapytują przeto:

Czy Wysokiemu c. k. Rządowi wiadomą jest powyższa okoliczność i czy Wysoki c. k. Rząd nie wdroży jakich środków zaradczych w celu zapobieżenia szkodom wyrządzonym ludności nadbrzeżnej przez spław drzewa na Czeremoszu, względnie w celu spowodowania wynagrodzenia szkód już zaszłych“.

Ponieważ na powyższą interpelację do tej chwili nie otrzymałem odpowiedzi — wadliwy zaś spław drzewa na rzece Czeremoszu powoduje w nadbrzeżnych gruntach położonych nad dolnym brzegiem rzeki dotkliwe szkody, które nigdy nie bywają wynagradzane, ponawiam zeszłoroczną interpelację, prosząc usilnie o odpowiedź i zarządzenie złemu.

Interpelant:

Krzysztofowicz m. p.

Wybranowski, Borkowski, Theodorowicz, Stadnicki, W. Gniewosz, Tyszkowski, Hamorak, K. Dzieduszycki, Skałkowski, Cieński, Rudrof, Onyszkiewicz, Pilat, W. Kraiński.

W N I O S E K.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa c. k. rząd, aby jak najrychlej wprowadził w Urzędach pocztowych, telegraficznych, Kolei państwowych i c. k. Żandarmerji język polski jako urzędowy w służbie wewnętrznej a tem samem zastosował się do najwyższego postanowienia z dnia 4. czerwca 1869 Nr. 24 Dz. ust. kraj.

We Lwowie, dnia 26. czerwca 1901.

Wnioskozdawca:

Zygmunt Jaworski w. r.

Maiss, Rayski, Małachowski, Górka, Potoczek, Data, Kramarczyk, E. Michałowski, Jugendfein, Dzieduszycki, Żardecki, Michalski, Romanowicz, Schätzel, Bojko, Maryewski, Wiśniewski, Merunowicz, Bednarski, Niementowski, Jakliński, Jabłoński.

Sekretarz p Karatnicki czyta:

INTERPEŁACYA

do Wgo Pana Komisarza Rządowego.

W roku 1898 interpelował poseł Rozwadowski Rząd krajowy w sprawie szkody, wyrządzonej przez dzikie spławianie drzewa na rzece Świcy w powiecie Dolińskim z winy tartaków i fabryk spółki akcyjnej i Barona Poppera na Wygodzie. Odpowiadając na tę interpelację w miesiącu Marcu 1899, Komisarz rządowy obiecał zbadać tę sprawę i wysłać osobno Komisję na miejsce. Tymczasem nastąpiła wielka powódź w Lipcu 1900. Kloce z tartaku Barona Poppera porozbijały most na rzece Świcy i wyrządziły włościanom wielką szkodę w ziemiopłodach, jak to jest jaskrawemi barwami opisane w petycji gminy Hoszów, wniesionej w dniu dzisiejszym, na którą podpisani się powołują. Celem zapobieżenia nędzy ludności c. k. Starostwo w Dolinie rozdzieliło pomiędzy poszkodowanych zapomogę głodową, ale to kropla wody w morzu. Także na rzece Czezwii dziko spławiane drzewo rozbiło most powiatowy w Strutynie Wyżnym, a Rada powiatowa w Dolinie musi nowy most kosztem 4.000 zł. w. a. budować, a przedsiębiorców dzikiego spławiania to nie dotknie, ach nikt do odpowiedzialności odszkodowania nie pociąga.

Podpisanie zapytują: co zrobiono dotychczas w sprawie spławiania drzewa na rzecz Świcy i Czezwici, i czy zamierza Wysoki c. k. Rząd temu zapobiedz, by gminy przez takie dzikie spławianie wielkich szkód nie ponosiły?

Interpelant:

B. Niebyłowicz.

Okuniewski, Stojalowski, Dr. Sawczak, Oleśnicki, Kulczycki, Data, Ostapczuk, Kramarczyk, Hamorak, Barwiński, Zajączkowski, Warzecha, Potoczek, Dr. Jugendfein.

INTERPELACYA

do Wysokiego c. k. Rządu.

C. k. Starostwo powiatowe w Kamionce Strumiłowej zabroniło pismem z dnia 5. czerwca 1901 l. 13.458 Towarzystwu politycznemu „Selańska Rada“ urządzenia na dniu 8. czerwca 1901 zgromadzenia publicznego we wsi Adamy, a to z tego powodu, ponieważ uznało lokal mającego się odbyć zgromadzenia, którym miała być stodoła Iwana Surmy pod l. d. 7 w Adamach, za małym, z którego to powodu mógłby podczas zgromadzenia powstać ścisk, a wtedy porządek nie mógłby być utrzymany.

Toż c. k. Starostwo zabroniło temu samemu Towarzystwu „Selańska Rada“ pismem z dnia 8. czerwca 1901 l. 13.811 urządzić na dniu 11. czerwca 1901 r. zgromadzenie publiczne we wsi Poburzanach w stodole Jurka Jedwówka, a to dla tego, ponieważ uznało ten lokal jako nieodpowiedni ze względu na niebezpieczeństwo ognia i ze względu na sąsiedztwo innych budynków gospodarskich tudzież budynków mieszkalnych i cerkwi.

Ponieważ powodem zakazania wiecu w obu powyższych wypadkach, podane przez Starostwa są bezzasadne i nie dadzą się usprawiedliwić ustawą.

Ponieważ z takich powodów w każdej wsi możnaby zakazać odbycia zgromadzenia, a że po wsiach tylko w takich lokalach mogą się zgromadzenia odbywać, przeto konsekwentnie prawo zgromadzeń dla mieszkańców wsi mogłoby być zupełnie odjętem i udaremniem.

Ronieważ dalej zakazy te wobec nadchodzących wyborów sejmowych mają widocznie na celu powstrzymanie ruchu politycznego w powiecie;

Ponieważ wreszcie zakryte są oczywiście naruszeniem konstytucyjnych praw obywateli, opartych na zasadniczej ustawie państwowej.

Przeto podpisani zapytują:

1. Czy znane są Wysokiemu c. k. Rządowi powyższe fakta?

2. Czy skłonny jest Wysoki c. k. Rząd zarządzenia powyższe c. k. Starostwa w Kamionce Strumiłowej jako nieważne i bezprawne znieść, i c. k. Starostwo za samowolne ograniczenie konstytucyjnych praw obywateli pociągnąć do odpowiedzialności?

3. Czy zamierza Wysoki c. k. Rząd wydać odpowiednie zarządzenie, by podobne naruszenia najważniejszych praw obywateli więcej się nie powtarzały?

Interpelant:

Okuniewski w. r.

Ostapczuk, Hamorak, Wójcik, Kulczycki, Dr. Bernadzikowski, Bojko, Oleśnicki, Styła, Nowakowski, Niebyłowicz, Stojalowski, Milan, Kramarczyk, Warzecha, Potoczek, Data, Zajączkowski.

W N I O S E K

Ponieważ w roku bieżącym prawie w całej Galicyi oberwanie chmur, gradobicia i wylewy rzek wyrządziły włościanom olbrzymie szkody, przeto podpisani wnoszą;

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Wzywa się c. k. Rząd, by jak najrychlej zbadał szkody, zrządzone po gminach przez oberwanie chmur, grady i wylewy rzek i by postarał się o wydatną pomoc ze Skarbu państwa dla nawiedzonych temi klęskami.

We Lwowie dnia 26. czerwca 1901.

Wnioskodawca :

Stefan Nowakowski w. r.

Ostapczuk, Bojko, Stojałowski, G. Milan, Kulczycki, Hamorak, Dr. Sawczak, Styła, Zajączkowski, Dr. Bernadzikowski, Wójcik, Średniawski, Oleśnicki, Wachnianin, Okuniewski, Kramarczyk, Data, W. Szwed, Warzecha, Potoczek, Żardecki.

W N I O S E K.

Reforma procesu cywilnego z szybkim postępowaniem przy egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości wywołała w praktyce objawy, które są wprost zabójczemi dla gospodarstw wiejskich.

Prawie przy każdym sądzie powiatowym Galicyi wschodniej potworzyły się szajki spekulantów, którzy przeglądając dokładnie księgi gruntowe w sądzie, szukają za gospodarstwami, które jeszcze fizycznie w tabuli nie są podzielone i różnemi podmowami zakładają sieci na tych niepodzielonych współwłaścicieli albo i współspadkobierców, jeszcze niezaintabulowanych, by im sprzedali swoje udziały we współwłasności lub w spadku.

Wobec ogólnego ubóstwa ludu i wobec nieszczęsnej manii procesowej udaje się tym spekulantom prawie zawsze wyzyskać ubóstwo, ciemnotę albo nieporozumienia rodzinne, i nabyć jedną albo więcej niewydziałonych części gospodarstwa często za $\frac{1}{10}$ wartości.

Szajki tych spekulantów dzielą czasem cały powiat wedle wsi na rejony operacyjne, tak, by jeden spekulant nie robił drugiemu konkurencji i wtedy każdy bez przeszkody operuje w swoim rejonie.

Nabywszy taką niepodzielną część gospodarstwa, spekulant taki, poparty wszelkimi formalnemi dokumentami i „zaufaniem do ksiąg gruntowych“, wnosi pozew do sądu o zniesienie współwłasności gospodarstwa przez publiczną licytację, co przy szybkości postępowania teraźniejszego procesu i egzekucji może być łatwo uskutecznieniem do kilku miesięcy, i wszystkie dzieci zamożnego, najporządniejszego gospodarza mogą zostać wprost na ulicę wyrzucone.

I najżycielszy dla włościństwa sędzia jest przy obecnym stanie postanowień ustawowych wprost bezsilnym. Spekulanta chroni publica fides ksiąg gruntowych, a ustawa o lichwie z dnia 29. maja 1881 Nr. 47. Dz. u. p. nie dosięga go, gdyż jakkolwiek zachodzą tu wszystkie znamiona występku lichwy, to jednak spekulant ten wychodzi zawsze bezkarnie, ponieważ on nie wierzytelności pieniężne, tylko „grunta kupuje“, chociaż w rzeczywistości spekulantowi temu nigdy nie chodzi o grunt, jak tylko jaknajwięcej pieniędzy, które z tego gruntu wyssie, i nowe sieci na nowe niepodzielone gospodarstwo zarzuca.

Przy takim stanie rzeczy nawet przy silniejszych i zdrowszych stosunkach agrarnych zaprowadzono już w niemieckiem ustawodawstwie postanowienie prawne, wedle którego tego rodzaju spekulacje gruntami podpadają pod karę jako występkę lichwy.

Wnoszą zatem podpisani :

Sejm raczy uchwalić :

Wzywa się c. k. Rząd, by jak najrychlej przedłożył w drodze ustawodawczej do uchwały przez Radę Państwa nowelę do ustawy o lichwie z dnia 28. maja 1881

Nr. 47, wedle której podobne spekulacye gruntami byłyby karane jako niedozwolona lichwa

Lwów, dnia 25. czerwca 1901.

Wnioskodawca:
Dr. Okuniewski.

Nowakowski, Ostapczuk, Hamorak, Ochrymowicz, Wachnianin, Stojałowski, Kulczycki, Niebyłowicz, Krempa, Wójcik, Oleśnicki, Dr. Sawczak, Winniczuk, G. Milan, Średniawski, Karatnicki.

W N I O S E K.

Stając niewzruszenie na zasadzie, że prawdziwe pojęcie sprawiedliwości i wolności wymaga zaprowadzenia powszechnego, bezpośredniego, tajnego prawa głosowania przy wszystkich wyborach;

zważywszy jednak, że reforma ustawodawstwa wyborczego aczkolwiek coraz bardziej nagląca, w danych warunkach w rozmiarach przez lud żądanych, nie da się zaprowadzić;

zważywszy dalej, że pierwszym krokiem na tej drodze, musi być usunięcie braków i niedokładności w obecnej ordynacyi wyborczej sejmowej i statutu krajowego;

zważywszy, że reforma w tym kierunku jest minimum tego, co postęp i sprawiedliwość nakazuje:

podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Załączony 1/ projekt zmiany statutu krajowego i ordynacyi wyborczej sejmowej z dnia 20. września 1866 Dz. u. kr. Nr. 26.

Wnioskodawca:
Ks Stojałowski.

Kramarczyk, Styła, Warzecha, Krempa, Data, Potoczek, Wójcik, Średniawski, Milan, Ostapczuk, Żardecki, Hamorak, Sawczak, Niebyłowicz, Bernadzikowski, Bojko, Winniczuk, Zajączkowski, Barwiński.

Artykuł I.

§. 3. b, a, i c, III. Statutu krajowego l. B. I. „O reprezentacyi krajowej w ogólnosci“ znosi się w dotychczasowem brzmieniu i ma opiewać, jak następuje:

c)... III. z posłów reszty gmin Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Krakowem, ile w chwili rozpisania wyborów jest w kraju powiatów politycznych.

Artykuł II.

§§. 13, 27, 28, 29, 30, 31 i 32 Ordynacyi wyborczej sejmowej z dnia 20. września 1866 znoszą się w dotychczasowej osnowie i opiewać mają, jak następuje:

§. 13.

Wyborcy każdej Gminy wybierani będą (przy przestrzeganiu postanowień ustawy kr. z dnia 13. stycznia 1869, (Dz. ustaw i rozp. kr. Nr. 13.) o wykluczeniu od prawa wybierania i obieralności do Sejmu) przez wszystkich, w moc ordynacyi dla gmin z dnia 11. sierpnia 1866 r. z tytułu opłaty podatków uprawnionych do wybierania Rady gminnej. Ci z uprawnionych do wyboru Rady gminnej, którzy są wyborcami w klasie wielkich właścicieli gruntowych, lub w miastach, oraz zamieszkali na obszarach dworskich do Gminy niewcielonych, nie są prawyborcami w Gminie.

Wraz z wyborcami z tytułu opłaty podatków, głosują z równem prawem, jako wyborcy i ci, którzy bezwzględnie na opłatę podatków, uprawnieni są do wybierania Rady gminnej w moc ordynacyi wyborczej dla Gmin z dnia 12. sierpnia 1866,

jeżeli nie są wyłączeni od prawa wybierania na mocy ustawy krajowej z dnia 13. stycznia 1869.

§. 27.

Celem wyborów Posłów gmin miejskich winna Władza polityczna powiatowa czuwać nad tem, ażeby w każdej Gminie, w jej okręgu się znajdujacej, utrzymywany był spis członków Gminy do wyboru Rady gminnej uprawnionych, który najdalej w 8 dni po rozpisaniu wyborów przez rozporządzenie Namiestnika, ma być w kancelaryi gminnej wystawiony dla przejrzenia przez członków gminy z prawem reklamacyi do 8 dni, o której w razie nieuwzględnienia tejże przez Zwierzchność gminną, rozstrzygnąć ma władza polityczna powiatowa w ciągu trzech dni, a w dalszym toku Namiestnictwo.

§. 28.

Przełożony politycznej władzy powiatowej winien najdalej w 16 dni po rozpisaniu wyborów oznaczyć dzień, godzinę i miejsce do przeprowadzenia prawyborów w każdej gminie i termina te ogłosić plakatami, tak w gmachu politycznej władzy powiatowej, jak i w każdej gminie wystawionymi, z wezwaniem, aby przełożeni Gmin o dostateczne oznajmienie prawyborów się starali.

Do przeprowadzenia i kierowania prawyborami może Władzę polityczną powiatowa delegować jako komisarzy nie tylko urzędników sobie podległych, ale też jednego z członków rady gminnej.

§. 29.

Komisarz wyborczy, przybywszy na miejsce do przedsiębrania prawyborów przeznaczone zawezwie prawyborców do wyboru trzech członków do komisyi wyborczej, którzy wraz z naczelnikiem gminy tworzą komisją wyborczą, pod kierunkiem komisarza rządowego.

Komisya wyborcza stwierdza w protokole wyborczym, że lista uprawnionych do głosowania została należycie sporządzona, w przepisany czas wyłożona i w danym razie sprostowana; że dzień wyborów był należycie ogłoszony i prawyborcy w odpowiedni sposób wezwani, poczem przystąpi do odbierania głosów z tem zastrzeżeniem, że żaden z członków komisyi wyborczej do prawyborców w miejscu głosowania ani przemawiać, ani w inny sposób na nich wpływać nie może.

§. 30.

Wybór wyborców odbyć się ma pod nieważnością wyboru w dniu oznaczonym o godzinie ustanowionej i w miejscu zgromadzenia wskazanem w obecności przynajmniej trzeciej części do wyboru uprawnionych, przy czem postanowienia następujących §§: 37, 38, 39, 41, aż do 45, włącznie w analogiczne wejść mają zastosowanie.

Każdy wyborca może albo wymienić tyle nazwisk, ile wyborców ma być wybranych, albo głosować kartką.

Do ważności wyboru potrzebna jest bezwzględna większość głosów.

Jeżeli takowa w pierwszym głosowaniu nie będzie osiągnięta, należy dalej postępować wedle §§: 46, 47 i 48.

§. 31.

Jeżeli komisya wyborcza jednogłośnie prawidłowość i legalność wyboru wyborców stwierdzi i podpisze akt przeprowadzonego wyboru winna władza polityczna powiatowa wpisać wybranych do listy wyborców całego politycznego powiatu, mającej

się sporządzić w dwóch egzemplarzach, z których jeden w stosownem miejscu dla publicznego przejrzenia winien być wyłożony.

Jeżeli komisya wyborcza nielegalność przeprowadzenia wyboru wytknie, lub dwu z jej członków uzasadniony przeciw prawyborom zarzut podniesie, winien Naczelnik powiatu natychmiast nowy wybór z wyszczególnieniem powodów zarządzić.

§. 32.

Gdy po odbytem wyborze wyborców we wszystkich gminach miejskich powiatów, lista wyborców uzupełnioną została, Naczelnik powiatowy polityczny wystawić ma i przesłać za recepisem wyborcom karty legitymacyjne, zawierające bieżący numer listy powiatowej, wyborcy nazwisko i miejsce zamieszkania, tudzież miejsce, dzień i godzinę wyboru Posła na Sejm krajowy.

Listy wyborców tych powiatów, których miejsce urzędowe nie jest oraz miejscem wyboru, przesłane być mają wraz z aktami wyborczymi Naczelnikowi politycznego urzędu powiatowego w siedzisku miejsca wyborczego, przeznaczonego dla okręgu wyborczego, od którego też celem wypełnienia kart legitymacyjnych zasiągnięte być mają dalsze informacye co do miejsca, dnia i godziny czynności wyborczej.

Artykuł III.

§. 34. Ordynacyi wyborczej al. 1. w brzmieniu obecnem się znosi, a brzmieć ma, jak następuje:

§. 34. Wybór posła odbywa się publicznie, a kierunek aktu wyborczego, w każdym ciele wyborczem przedsiębrać się mającego w obecności komisarza cesarskiego, poruczonym będzie komisji wyborczej z ciała wyborczego utworzonej.

Komisarzowi cesarskiemu nie wolno przy akcie wyborczym rozwijać siły zbrojnej, ani jej do otoczenia lub zamykania czy to lokalu wyborczego, czy miejsca wyboru używać. W wypadkach nadzwyczajnych komisarz tylko za przyzwoleniem jednogłośnem komisji wyborczej może użyć wojska czy żandarmeryi lub policyi.

Komisye wyborcze składać się mają:

UZASADNIENIE WNIOSKU.

Na pierwszej sesji pierwszego Sejmu galicyjskiego w r. 1861. poseł Smarzewski, jako sprawozdawca Komisji sprawdzającej wybory — powiedział na 3 pos. Sejmu 19. kwietnia te słowa: „Zaletą każdej ustawy jest, aby co do treści była sprawiedliwą, i do celu prowadzącą, a co do formy, aby była jasną i niedwuznaczną i dała się w każdym wypadku zastosować. Co do formy, trudno ustawić wyborczej te zalety, przyznać, ponieważ przy bliższem w niej rozpatrzeniu się jest bardzo wiele niedokładności, bardzo wiele dwuznaczności, które wymagają wyjaśnienia“.

Ten sam poseł Smarzewski na posiedzeniu 8-mem sejmowem dnia 25. kwietnia, uzasadniając wniosek reformy ustawy wyborczej te pamiętne wyrzekł słowa: „Statut normując udział gmin wiejskich w sprawie wyborów wykluczył $\frac{1}{3}$ obywateli i przypuścił tylko $\frac{2}{3}$ części członków gmin wiejskich najwyżej opodatkowanych. Kto zna stosunki naszych gromad, tego boleśnie musiało to dotknąć; u nas wszyscy gospodarze bez wyjątku stanowią gromadę; u nas gromada podzielić się nie da podług wysokości podatków; naszą gromadę tę tak ściśle spojona jednostkę społeczną dzielić może chyba taki prawodawca, który jej natury nie zna który w niej nie żył, jej nigdy nie widział, o niej wyobrażenia nie ma.

Skoro przed 30 laty tak sądził o potrzebie reformy ustawy wyborczej, poseł Smarzewski z pewnością należący do szlachty, to czas najwyższy wykonać obecnie to, czego szlachta sama domagała się od Rządu w r. 1861.

Marszałek krajowy oświadcza, iż pierwsze czytanie powyższych wniosków umieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia, interpelacye zaś odstąpi p. Komisarzowi rządowemu.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem jest:

Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego w sprawie regulacyi rzek.

Sekretarz p. A. Potocki, uwolniony od czytania, wnosi przekazanie tego przedłożenia Komisji wodnej.

Izba uchwała bez rozprawy ten wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Rudrofa o wprowadzenie w życie Sądu obwodowego w Czortkowie.

Przemawia p. Rudrof uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do Komisji prawniczej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Schätzla w sprawie budowy odpowiedniego gmachu dla gimnazjum w Brzeżanach.

Przemawia p. Schätzel uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do Komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Styły o wyznaczenie doraźnego zasiłku dla dotkniętych klęskami elementarnymi w powiecie Wadowickim.

Przemawia p. Styła uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do Wydziału krajowego jako Komisji.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie posła Skalkowskiego w sprawie postępowania władz skarbowych przy wymiarze podatków na podstawie fasyj, tudzież przy wymiarze należności przenośnych i stemplowych.

Przemawia p. Skalkowski uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do Komisji podatkowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Skalkowskiego o uznaniu drobiazgowej sprzedaży słodzonych napojów spirytusowych za przemysł koncesyjonowany.

Przemawia p. Skalkowski uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do Komisji administracyjnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Merunowicza w sprawie zebrania statystycznych dat o stosunkach własności ziemskiej w kraju.

Przemawia p. Merunowicz uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do Komisji administracyjnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Okuniewskiego w przedmiocie utworzenia ruskiej sekcyi w galic. Radzie szkolnej krajowej.

Przemawia p. Okuniewski uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do Komisji szkolnej.

Marszałek udziela głosu p. Stojałowskiemu, celem złożenia oświadczenia, z powodu podpisania wniosku p. Okuniewskiego.

Przemawia p. Stojałowski.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek p. Okuniewskiego odesłać do Komisji szkolnej.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia na zaciągnięcie pożyczki 116.000 koron przez Reprezentację powiatową w Mościskach.

Sprawozdawca p. Pilat uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek Komisji:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy:

U S T A W A

z dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Mościskach na zaciągnięcie imieniem powiatu Mościskiego pożyczki w kwocie 116.000 K.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatu Mościska zezwala się na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 116.000 K celem spłacenia pożyczki zaciągniętej w roku 1894 w galic. Kasie Oszczędności, wynoszącej z końcem 1900 roku 78.035 K 72 h tudzież pokrycia niedoborów budżetowych funduszu powiatowego administracyjnego i powiatowego funduszu dróg gminnych na rok 1901.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Przemawia p. Stojałowski.

Przemawia p. Stadnicki.

Przemawia p. Stojałowski.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. Sprawozdawca.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

Art. I.

Reprezentacji powiatu Mościska zezwala się na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 116.000 K celem spłacenia pożyczki zaciągniętej w roku 1894 w galic. Kasie Oszczędności, wynoszącej z końcem 1900 roku 78.035 K 72 h tudzież pokrycia niedoborów budżetowych funduszu powiatowego administracyjnego i powiatowego funduszu dróg gminnych na rok 1901.

Izba bez rozprawy uchwała Art. I. zgodnie z wnioskiem Komisji.

Sprawozdawca czyta:

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Izba bez rozprawy uchwała Art. II. zgodnie z wnioskiem Komisji.

Sprawozdawca czyta:

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Izba bez rozprawy uchwała Art. III. zgodnie z wnioskiem Komisji.

Sprawozdawca czyta:

U S T A W A

z dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Mościskach na zaciągnięcie imieniem powiatu Mościskiego pożyczki w kwocie 116.000 K.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Izba bez rozprawy uchwała tytuł i ustęp ustawy, zgodnie z wnioskiem Komisji.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania projektu powyższej ustawy bez czytania, uchwała Izba cały projekt powyższej ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia miejscowości Górka narodowa i Witkowice z związku gminy Prądnik biały i utworzenia z nich samoistnej gminy administracyjnej.

Sprawozdawca p. Wójcik uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek Komisji:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną \cdot / ustawę:

U S T A W A

z dnia o wyłączeniu ze związku gminy Prądnik biały, osad Górka narodowa i Witkowice i utworzeniu z nich samoistnej gminy administracyjnej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Osady Górka narodowa i Witkowice zostają w obecnych swoich granicach, o ile granice te obejmują zwartą całość terytoryalną, wyłączone ze związku gminy Prądnik biały w powiecie Krakowskim i mają odtąd stanowić samoistną gminę administracyjną.

Art. II.

Do trzech miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy rozwiązana ma być dotychczasowa Rada gminna wspólnej gminy Prądnik biały i przeprowadzone być mają wybory do osobnej Rady gminnej w Prądniku białym, i osobnej Rady gminnej w Witkowicach z Górką narodową.

Art. III.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Art. IV.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

Art. I.

Osady Górka narodowa i Witkowice zostają w obecnych swoich granicach, o ile granice te obejmują zwartą całość terytoryalną, wyłączone ze związku gminy Prądnik biały w powiecie Krakowskim i mają odtąd stanowić samoistną gminę administracyjną.

Izba bez rozprawy uchwała Art. I. zgodnie z wnioskiem Komisji:

Sprawozdawca czyta:

Art. II.

Do trzech miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy rozwiązana ma być dotychczasowa Rada gminna wspólnej gminy Prądnik biały i przeprowadzone być mają wybory do osobnej Rady gminnej w Prądniku białym, i osobnej Rady gminnej w Witkowicach z Górką narodową.

Izba bez rozprawy uchwała Art. II. zgodnie z wnioskiem Komisji.

Sprawozdawca czyta:

Art. III.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Izba bez rozprawy uchwała Art. III. zgodnie z wnioskiem Komisji.

Sprawozdawca czyta:

Art. IV.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Izba bez rozprawy uchwała Art. IV. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

U S T A W A

z dnia o wyłączeniu ze związku gminy Prądnik biały, osad Górka narodowa i Witkowice i utworzeniu z nich samoistnej gminy administracyjnej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Izba bez rozprawy uchwała tytuł i wstęp ustawy zgodnie z wnioskiem Komisji.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania projektu powyższej ustawy bez czytania uchwała Izba cały projekt powyższej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji budżetowej w sprawie przyjęcia z pomocą włościanom gminy Zielona w pow. Husiatyńskim.

Sprawozdawca p. Scipio uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania odczytuje następujące wnioski Komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Celem przyjęcia z pomocą ludności włościańskiej gminy Zielona w powiecie Husiatyńskim przeznaczają się z funduszków krajowych na zakupno od p. Honorata Wachowicza majątności Zielona z przyległościami w przestrzeni około 460 morgów jako bezzwrotną subwencję połowę tej kwoty, jaką na ten cel udzieli c. k. Skarb Państwa z zastrzeżeniem, że subwencja krajowa nie może być wyższą jak 50.000 koron.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby kwotą 50.000 koron wstawił do budżetu krajowego na rok 1902.

W rozprawie ogólnej nikt nie żąda głosu. Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej i uchwała bez rozprawy powyższy wniosek Komisji i głosując nad każdym tegoż punktem 1 i 2 oddzielnie, które sprawozdawca odczytuje.

Uchwaliwszy następnie na wniosek p. sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania projektu powyższej uchwały bez czytania uchwała Izba powyższą uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek wzywa sekretarza do odczytania złożonych dwóch wniosków.

Sekretarz p. Karatnicki czyta:

W N I O S E K.

Zważywszy, że zniesienie ustawy obrotu mlewem z 29/5 1882, jak najszkodliwsze spowodowało skutki dla przemysłu młynarskiego Galicyi;

zważywszy, wskutek zastoju w przemyśle młynarskim i nadmiernej konkurencji ze strony Węgier, ceny zboża a mianowicie pszenicy, zdeprecjonowane zostały,

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

„Wzywa się c. k. Rząd do poczynienia kroków w celu przywrócenia ustawy o obrocie mlewa“.

Lwów, 26. czerwca 1901.

Wnioskodawca :

F. Maryewski.

Z. Jaworski, Maiss, Merunowicz, Rayski, Górka, Schätzel, Bednarski, E. Michałowski, Niementowski, Michalski, K. Dzieduszycki, Rapaport, Małachowski, Jabłoński, Wiśniewski, Z. Tarnowski, Binder.

W N I O S E K.

Zważywszy, że w kraju naszym na całym stoku Karpat znajduje się wiele sił wodnych w spadku rzek, co tworzy znaczne, lecz dotąd tylko w bardzo małym rozmiarze eksploatowane bogactwo krajowe ;

zważywszy, że niektóre z tych rzek jak n. p. Prut, przecinają głównie dobra rządowe ;

podpisani wnoszą :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Wzywa się c. k. Rząd, aby przystąpił w Galicyi do racjonalnego wyzyskania siły spadku rzek na obszarach dóbr własnych, zaś co do innych poczynił odpowiednie pomiary.

We Lwowie, dnia 24. czerwca 1901.

Wnioskodawca :

Stefan Niementowski w. r.

Rayski, Jabłoński, Wiśniewski, Maryewski, Maiss, Schätzel, Romanowicz, Merunowicz, Jakubowski, Z. Jaworski, Bednarski, Dworski, Górka, Jugendfein, Jahl, Michałowski, E. Michałowski.

Marszałek oświadcza, iż pierwsze czytanie tych wniosków umieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Marszałek zamyka posiedzenie,znaczając następne na dzień 28. czerwca 1901 roku godzinę 10 rano, i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godz. 12 m. 30 po południu.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni w. r.

Sekretarze :

Andrzej Potocki w. r.

Stanisław Niezabitowski w. r.

